

Barkas Squad, Cały Czas

Mamy po 20 lat i wierzymy w lepsze jutro
Nawet jak cały świat nam powtarza że jest trudno
I cały świat poświęcamy na to gówno
By być lepszymi ludźmi teraz, a nie za późno
/2x

Palę tu fajki
Biorę na barki sens co zmienia się
Skoro poranki to przykład nostalgii
Zbieram na najki next
Hajsy nie zgadzają się
Nie, nie zgadzają się
level ostatnio, schodzę do matni
i wykonuje drogę 3
Proponuje świeży zastrzyk
Detonuje scenę, plastik
Mógłbym tu śmigać i założyć gajer
I zabrać cię w końcu na jakieś wakacje
Lecz wole tu śmigać i kłaść te wokale
I biegać po scenie kurwa z browarem
Lecz wierze w marzenia
I to jest ich cena
Stać mnie na wiele

Wiem , że to kumasz
I trzymasz te kciuki
Nawet jak często chciałaś to rzucić
Staje się trudniej
Stare marzenia już dawno pożółkły też
Staje na równych, i jadę tu wyżej
I dalej zawieszam cel
I często zarywam te noce i pisze
I cisze przerywam
To moje życie
Słyszę opinie że jestem w tym niezły
Mój czas nadejdzie
Pieprzyć co pieprza te pieprzone hejty
Jestem ponad tym
Kładę na bity ten pieprzony styl
Wcale nie liczę tu w simie na zyski
Po co mam wieszać te jebane psy
Dla mnie się liczy, że jesteś ty

Mamy po 20 lat i wierzymy w lepsze jutro
Nawet jak cały świat nam powtarza że jest trudno
I cały świat poświęcamy na to gówno
By być lepszymi ludźmi teraz, a nie za późno
/2x